

Sygn. akt I C 470/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Małgorzata Chomiuk

Protokolant st. sekr. sąd. Iwona Bierkat

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2015 r. w Siedlcach sprawy

z powództwa Z. M., A. M.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.

o zadośćuczynienie

I. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz A. M. kwotę 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 08.08.2014 r do dnia zapłaty,

II. w pozostałej części powództwo A. M. oddala,

III. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz Z. M. kwotę 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 08.08.2014 r do dnia zapłaty,

IV. w pozostałej części powództwo Z. M. oddala,

V. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz A. M. i Z. M. kwoty po 4.809 (cztery tysiące osiemset dziewięć zł) tytułem zwrotu części kosztów procesu.

I C 470/14

UZASADNIENIE

A. M. wniosła o zasądzenie od (...) S.A z siedzibą w S. tytułem zadośćuczynienia kwoty 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Z. M. wniósł o zasądzenie od (...) S.A z siedzibą w S. tytułem zadośćuczynienia kwoty 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Nadto każde z powodów wniosło o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu swego żądania powodowie wskazali, iż w dniu 19 sierpnia 2013 r. w miejscowości S. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego zginął M. M. – brat powodów. Powodowie wskazali, iż pismem z dnia 27.08.2013 r zgłosili swoje roszczenia pozwanemu, wnosząc o wypłatę tytułem zadośćuczynienia kwot po 100.000 zł na rzecz każdego z nich. Pozwana jedynie w części uznała roszczenia i wypłaciła powodom po 20.000 zł. W związku z tym powodowie niniejszym pozwem dochodzą pozostałej kwoty 80.000 zł na rzecz każdego z nich, uznając iż ich roszczenia nie zostały spełnione. Powodowie wskazali na silne więzi emocjonalne, które łączyły ich ze zmarłym. M. M. był osobą, do której niejednokrotnie zwracali się po pomoc i zawsze mogli na niego liczyć, gdyż ważniejszym było dla niego pomóc bratu lub siostrze niż dbanie o własne interesy. Utrata brata była dla powodów bardzo ciężkim

przeżyciem. Do chwili obecnej pomimo upływu czasu powodowie nie mogą sobie poradzić z tym co się stało. Śmierć brata była dla powodów najtragiczniejszym wydarzeniem w życiu.

Pozwany (...) S.A z siedzibą w S. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany wskazał, iż powództwo jest bezzasadne i jako takie powinno podlegać oddaleniu. W toku postępowania likwidacyjnego pozwana wzięła bowiem pod uwagę wszystkie okoliczności niniejszej sprawy, w szczególności fakt, iż do zgłoszenia szkody powodowie nie dołączyli żadnej dokumentacji z leczenia psychologicznego lub psychiatrycznego w związku ze śmiercią brata, która potwierdzałaby ich długotrwałe cierpienia psychiczne. Tym samym pozwany przyjął, iż powodowie przeżyli okres żałoby w sposób naturalny nie odbiegający od normy, a więc brak jest podstaw do zasądzenia na ich rzecz dalszego zadośćuczynienia poza wypłacone kwoty 20.000 zł. Pozwany wskazał, iż żądanie powodów określone w pozwie nie ma charakteru kompensacyjnego, a przyznanie powodem żądanej kwoty doprowadziłoby do ich wzbogacenia wykraczającego ponad zwykłą miarę. Ponadto pozwany wskazał, iż istnieją wątpliwości czy M. M. w chwili wypadku miał zapięte pasy bezpieczeństwa. Fakt, iż M. M. w chwili zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości mógł wpłynąć na jego zachowanie i w efekcie zignorowanie obowiązku zapięcia pasów bezpieczeństwa. W tym miejscu pozwany wskazywał na ewentualny zarzut przyczynienia się brata powodów do skutków wypadku. Pozwany podniósł również, iż odsetki w przypadku uwzględnienia powództwa należą się dopiero od dnia wyrokowania i brak jest podstaw do uwzględnienia żądania powodów w tym zakresie.

W dniu 31 października 2014 r Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku dokonał wpisu do KRS połączenia (...) S.A. z (...) S.A. – poprzez przejęcie w drodze przeniesienia całego majątku (...) S.A. (jako spółki przejmowanej) na (...) S.A. (jako spółkę przejmującą) na podstawie uchwały z 9.10.2014 r podjętej w trybie art. 492 par. k.s.h. w zw. z art. 516 par. 6 k.s.h. (wypis z KRS , postanowienie k. 370 – 374)

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 19 sierpnia 2012 r w S. miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego śmierć poniósł M. M.. Sprawcą tego wypadku została uznana K. J.. Postanowieniem z dnia 12 grudnia 2012 r Prokuratura Rejonowa w Garwolinie umorzyła śledztwo w sprawie przedmiotowego wypadku wobec śmierci sprawcy tego czynu. M. M. był pasażerem jednego z pojazdów uczestniczących w wypadku. Nie można było jednoznacznie ustalić, które miejsce w samochodzie zajmował. W chwili zdarzenia M. M. był w stanie nietrzeźwości, stężenie alkoholu w jego krwi wynosiło 1,4 promila. (postanowienie Prokuratury Rejonowej w Garwolinie sygn. akt. Ds. 1696/12/S wraz z uzasadnieniem k. 25 - 28)

Pojazd, którym poruszał się sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeniowym. (okoliczność bezsporna, akta szkodowe)

W dacie śmierci M. M. miał 26 lat. Był bratem Z. M. i A. M.. Był najstarszy z rodzeństwa. (odpis skrócony aktu zgonu k. 90, okoliczność bezsporna)

W chwili wypadku M. M. był żołnierzem zawodowym i zamieszkiwał w jednostce wojskowej w M.. Był kawalerem. Każdą wolną chwilę spędzał w domu rodzinnym. Relacje pomiędzy rodzeństwem były bardzo dobre, byli ze sobą bardzo zżyci. M. M. z rodzeństwem i rodzicami łączyły bliskie, serdeczne relacje. Była to pogodna, szczęśliwa rodzina. W tym czasie A. M. studiowała budownictwo w W. i w czasie roku akademickiego tam zamieszkiwała. Z. M. natomiast był uczniem technikum leśnego w T. i w czasie roku szkolnego tam zamieszkiwał. Rodzeństwo wakacje, weekendy starało się spędzać wspólnie w domu rodzinnym. W pozostałym okresie rodzeństwo pozostawało ze sobą w stałym kontakcie telefonicznym lub osobistym. Powodowie wraz z bratem mieli wspólnych znajomych, razem spędzali wolny czas. Z. M. z bratem łączyła wspólna pasja do polowania. Śmierć M. M. była traumatycznym przeżyciem dla całej rodziny. Powodowie dorośli i spowaźniali w chwili śmierci brata. A. M. płakała codziennie wieczorem, w tym czasie bardzo wspierały się wzajemnie ze swoją matką. A. M. z beztroskiej, wesołej dziewczyny zmieniła się w poważną, smutną osobę. Ograniczyła kontakty towarzyskie. Z. M. po śmierci brata nie chciał wrócić do szkoły, chciał zostać z rodzicami. Ponieważ od września zaczynał klasę maturalną rodzice przekonali go ,aby powrócił do szkoły.

Z. M. również bardzo spoważniał po śmierci brata. Stał się mniej towarzyski. Dobre relacje utrzymuje z jednym kolegą ,któremu zmarł nagle ojciec i miał on podobne do powoda przeżycia emocjonalne związane z tą śmiercią. Powodowie do dziś odczuwają pustkę i żal po stracie brata. Najtrudniejszym okresem dla powodów nadal jest czas świąteczny, uroczystości rodzinne. Mimo tych rudnych chwil po śmierci brata każde z powodów kontynuowało naukę, funkcjonowało prawidłowo w swoim środowisku rówieśniczym. Z. M. zdał maturę, dostał się na studia, w 2013 r wyjechał na wypoczynek wakacyjny do W.. A. M. po niezdanym jednym egzaminie, powtórzyła go i kontynuowała naukę. Żadne z powodów nie korzystało z pomocy psychologa, lekarza psychiatry. Powodowie nie korzystali także z pomocy lekarza rodzinnego w związku z kłopotami emocjonalnymi po śmierci brata. (wyjaśnienia A. M., Z. M. składane w toku niniejszej sprawy, zeznania świadków Z. M., K. M., S. D., N. T. złożone podczas rozprawy w dniu 7 października 2014 r.)

Pismem z dnia 27.08.2013 r powodowie wystąpili do pozwanego o zapłatę na ich rzecz tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci brata w wysokości po 100.000 zł dla każdego z nich. (zgłoszenie szkody k. 141 – 28, zgłoszenie szkody k. 292 - 293)

Decyzją z dnia 26.09.2013 r pozwany ubezpieczyciel przyznał na rzecz powodów tytułem odszkodowania w związku ze śmiercią M. M. na rzecz A. M. i Z. M. kwoty po 20.000 zł na rzecz każdego z nich. (pismo k. 91, pismo k. 242)

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie poza sporem była odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela za szkodę jakiej doznali powodowie na skutek śmierci M. M.. Sporna pomiędzy stronami jest jedynie wysokość należnego z tego tytułu zadośćuczynienia.

Ustawą z 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) do art. 446 k.c. dodano § 4, zgodnie z brzmieniem którego Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

!KOMENTARZ DODANY!Zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 446 § 4 k.c. obejmuje różne aspekty krzywdy spowodowanej śmiercią osoby bliskiej, w tym krzywdy z powodu utraczonej więzi rodzinnej na skutek śmierci najbliższego członka rodziny.

Powodowie – rodzeństwo zmarłego M. M., już w toku postępowania likwidacyjnego domagało się przyznania na ich rzecz od pozwanego kwot po 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w postaci śmierci brata. W toku postępowania likwidującego szkodę ubezpieczyciel przyznał na ich rzecz kwoty po 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia i w takiej wysokości je wypłacił. W przedmiotowej sprawie powodowie domagali się zasądzenia pozostałych kwot po 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu żądania powodów w zakresie zadośćuczynienia są uzasadnione. Jak wynika z postępowania dowodowego przeprowadzonego w tej sprawie rodzina powodów była bardzo żyta, szczęśliwa. M. M. z rodzeństwem łączyły bliskie, serdeczne relacje. Rodzeństwo wakacje, weekendy starało się spędzać wspólnie w domu rodzinnym. W pozostałym okresie rodzeństwo pozostawało ze sobą w stałym kontakcie telefonicznym lub osobistym. Powodowie wraz z bratem mieli wspólnych znajomych, razem spędzali wolny czas. Jednoznacznie wynika to z zeznań wysłuchanych w sprawie świadków: Z. M., K. M., S. D., N. T.. Śmierć brata stanowiła dla powodów traumatyczne przeżycie. Ich cierpienia psychiczne doznane po śmierci brata były bardzo intensywne. Powódka A. M. często płakała, nie mogła spać. Szukała wsparcia u swojej matki. Ograniczyła kontakty towarzyskie. Z osoby beztroskiej i radosnej zmieniła się w jednej chwili w osobę smutną i poważną. Po powrocie na studia miała trudności z odpowiednim zaangażowaniem się w naukę. W efekcie nie zdała jednego z trudniejszych egzaminów w semestrze zimowym i musiała go powtarzać. Powód Z. M. zamknął się w sobie, spoważniał, znacząco ograniczył kontakty towarzyskie. Początkowo po śmierci brata nie chciał wracać do szkoły i kontynuować nauki. Chciał zostać w domu razem z rodzicami. Dopiero po ich perswazji wrócił do szkoły. Z czasem stan emocjonalny powodów poprawił się. Powódka A. M. kontynuuje naukę. Jej relacje towarzyskie poprawiły się. Pozwany Z. M. również kontynuuje naukę. Po powrocie do szkoły zdał maturę, dostał się na studia. W 2013 r wyjechał na wypoczynek wakacyjny za granicę, co wynika z informacji

uzyskanych w toku likwidacji szkody. Również jego relacje z rówieśnikami uległy poprawie. Powodowie jako rodzina w niezwykle trudnych dla siebie momentach wspierali się nawzajem. Obecnie każde z powodów realizuje podjęte role społeczne, żadne nie leczyło się i nie leczy psychiatrycznie, ani nie korzysta z pomocy psychologa. Serdeczna pamięć o M. M. oraz żywe jeszcze wspomnienia nie dezorganizują ich codziennej aktywności. Po śmierci M. M. każde z powodów przeżywało żałobę. Przebieg żałoby, z poszczególnymi jej etapami, był u każdego z nich typowy. Aktualnie wszyscy powodowie znajdują się w fazie reorganizacji po żałobie, wracają do dawnych aktywności, wyznaczają sobie nowe cele i dostrzegają nowe możliwości. Powyższe wynika zarówno z wyjaśnień stron składanych w toku niniejszej sprawy, jak i z zeznań wysłuchanych w sprawie świadków: Z. M., K. M., S. D., N. T.. Sąd zeznania ww. świadków uznał za w pełni wiarygodne. Są one zgodne ze sobą, wzajemnie się uzupełniają. Również wyjaśnienia powodów uznać należy za wiarygodne. Pokrywają się one z wyjaśnieniami zebranymi przez pozwanego w czasie postępowania likwidującego szkodę. Są one poza tym zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie tak w postaci dokumentów, jak i zeznań świadków. Poza tym pozwany nie przedstawił żadnych dowodów przeciwnych w tym zakresie.

W tym miejscu wskazać należy, iż powodowie nie wykazali, aby ich stan emocjonalny po śmierci brata wykraczał poza żałobę adekwatną do tego rodzaju nagłego zdarzenia. W szczególności nie wykazali, aby zdiagnozowano u nich depresję jako jednostkę chorobową zaistniałą po śmierci brata. Nie wykazali również, aby wymagali psychoterapii w związku z traumatycznymi przeżyciami po śmierci brata. Nie zostało również wykazane, aby samoistne (pierwotne nadcisnienie) zdiagnozowane u Z. M. w 2014 r miało bezpośredni związek z przeżyciami powoda, jego stanem emocjonalnym po śmierci brata.

Oceniając zasadność wysokości żądania powodów wskazać należy, iż nie ma żadnych mierników, które pozwoliłyby ocenić wartość cierpienia rodzeństwa po śmierci jednego z nich. Zwłaszcza w sytuacji kiedy ta śmierć jest nagła, nieprzewidziana, spowodowana wyłącznie działaniem osoby drugiej. Tym samym zadośćuczynienie za taką krzywdę jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się tej krzywdy inaczej naprawić. Życie ludzkie jest bezcenne. Tym samym zadośćuczynienie za krzywdę w postaci pozbawienia życia osoby najbliższej dla powodów nie może być niskie, bo doprowadziłoby do deprecjacji wartości życia ludzkiego. Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Zdaniem Sądu stan emocjonalny powodów po śmierci brata, poczucie krzywdy jaką śmierć brata spowodowała u powodów, konsekwencje w obecnym życiu powodów uzasadniają ustalenie wysokości należnego na rzecz każdego z rodzeństwa zadośćuczynienia w kwotach wyższych niż zostało to ustalone w czasie postępowania likwidacyjnego. Zdaniem Sądu kwoty po 60.000 zł na rzecz każdego z powodów będą adekwatne do podniesionych wyżej okoliczności. Po uwzględnieniu wypłaconych w toku postępowania likwidacyjnego kwot po 20.000 zł na rzecz każdego z powodów, pełna kwota zadośćuczynienia dla każdego z nich wyniesie po 80.000 zł. Tak ustalone kwoty spełnią swoje zadanie jako kompensacja poniesionej przez powodów krzywdy.

Nie można uznać, aby M. M. w jakikolwiek sposób przyczynił się do rozmiaru i powstania szkody. Fakt, iż w chwili wypadku był pod wpływem alkoholu jest bez znaczenia dla przedmiotowej sprawy. M. M. był bowiem pasażerem pojazdu uczestniczącego w wypadku, a nie jego kierowcą. W toku postępowania karnego nie udało ustalić się czy zmarły miał w chwili wypadku zapięte pasy bezpieczeństwa. Jak wynika z wywołanej w tej sprawie opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej (k. 384 - 389) nie można jednoznacznie ustalić czy M. M. w chwili wypadku miał zapięte pasy bezpieczeństwa. Z uwagi jednak na to, iż samochód, w którym znajdował się M. M. poruszał się tuż przed wypadkiem z prędkością 120 km/h, pokrzywdzony był narażony na działanie znacznych sił porównywalnych do powstania obrażeń w następstwie upadku z wysokości ok. 55 metrów. W takiej sytuacji fakt, czy pokrzywdzony jest przypięty pasami czy też pasami bezpieczeństwa przypięty nie jest, praktycznie nie odgrywa już znaczenia dla zmniejszenia doznanych obrażeń, a pasy bezpieczeństwa nie zapobiegają też uniknięciu poważnych obrażeń będących następstwem uderzenia bocznego. Sąd opinię biegłego uznał za w pełni wiarygodną. Nie była ona poza tym kwestionowana przez żadną ze stron. Mając na uwadze powyższe uznać należy, iż w przedmiotowej sprawie nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające przyczynienie się M. M. do skutków wypadku.

Odsetki ustawowe od uwzględnionych kwot Sąd zasądził od dnia doręczenia pozwu ubezpieczycielowi. Swoje roszczenia z tytułu zadośćuczynienia powodowie zgłosili pozwanemu już w dniu 27.08.2013r. W toku przedmiotowej sprawy nie zostały podniesione żadne nowe okoliczności, które nie byłyby znane ubezpieczycielowi w chwili likwidacji szkody. Pozwany miał możliwość pełnej likwidacji szkody już w toku postępowania likwidacyjnego. Tym samym za zasadne uznać należy stanowisko powodów w zakresie zasądzenia odsetek od uwzględnionej kwoty.

W zakresie kosztów procesu Sąd orzekł stosownie do treści rozstrzygnięcia o żądaniach głównych. Ponieważ żądanie powodów zostało uwzględnione jedynie w części Sąd na mocy art. 100 k.p.c. stosunkowo rozdzielił koszty procesu pomiędzy nimi a pozwanym. Po wzajemnym obrachunku poniesionych kosztów przez powodów (uiszczona opata sądowa od pozwu oraz koszty wynagrodzenia pełnomocnika) oraz pozwanego (koszty wynagrodzenia pełnomocnika) stosownie do wysokości uwzględnionego powództwa powstały kwoty wskazane w wyroku.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.